

**Protokół nr 14/2013**  
**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia**  
**w dniu 25 kwietnia 2013r.**

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Andrzej Andrzejewski. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji, Starosta Ewa Dembek, Wicestarosta Marcin Buliński, Członek Zarządu Adam Głowacki oraz Andrzej Korecki i Barbara Orłowska – pracownicy Wydziału Oświaty, Kultury i Promocji (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Przewodniczący przywitał zebranych. Poinformował, że pod obrady sesji kierowane są trzy projekty uchwał dotyczących szkół. Projekty te były już wcześniej analizowane przez komisję. Uchwały zostały skorygowane zgodnie z sugestią Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych. W materiałach na posiedzenie radni otrzymali m. in. harmonogram opiniowania uchwał przez związki zawodowe. Przewodniczący zapytał jaka jest opinia związków.

P. Korecki poinformował, że związki negatywnie zaopiniowały projekty uchwał z jednym wyjątkiem: ZNP pozytywnie zaopiniowało uchwałę w sprawie zmiany siedziby ZSZ w Nowym Mieście Lubawskim. Jeżeli chodzi o projekty uchwał, zmiana polega na tym, że najpierw zmienia się siedzibę, a potem nazwę szkoły.

Przewodniczący powiedział, że na ostatnim posiedzeniu odbyła się ostra dyskusja na temat radcy prawnego Starostwa. Przewodniczący zapytał czy radca pozostaje ten sam.

Starosta odpowiedziała, że tak. Prawnik ma umowę do końca roku. Zobaczymy jak będzie dalej. Fakt, że obecne działania są pochodną błędu jaki popełniono na początku. Z drugiej strony radca jest najlepiej zaznajomiony ze sprawą, wie co zrobiono źle. Dodała, że nie ukrywa, że z paroma prawnikami rozmawiała, ale nie jest łatwo znaleźć dobrego prawnika.

Przewodniczący powiedział, że ostatnie posiedzenie było dość burzliwe, jeżeli chodzi o osobę radcy Starostwa, ale teraz emocje opadły. Przewodniczący zapytał czy prawnik jest raz w tygodniu w Starostwie.

Starosta odpowiedziała, że jest raz w tygodniu i oprócz tego przyjeżdża na sesje.

Przewodniczący zapytał czy nie powinien przyjeżdżać częściej.

Starosta odpowiedziała, że w zapytaniu na następny rok należy określić, że prawnik musi być obecny w Starostwie dwa razy w tygodniu plus sesje.

Przewodniczący powiedział, że sprawa Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach jest szeroko opisywana w mediach lokalnych, szczególnie w „Kurierze Iławskim”.

Przewodniczący zapytał czy ze strony Starostwa nie powinna być zamieszczona jakaś odpowiedź na artykuły w prasie.

Radny Romuald Koszewski powiedział, że był obecny na jedynym ze spotkań z rodzicami uczniów z Czachówek. Rodzice ci nie podają żadnych argumentów dlaczego nie chcą przenieść dzieci do Kurzętnika. Mówią: „nie, bo nie”.

Przewodniczący dodał, że to samo mówią rodzice uczniów ze Szkoły Podstawowej w Lipinkach.

Radna Danuta Mazurkiewicz powiedziała, że przeniesienie do Lipinek nie wchodzi chyba w grę.

Starosta odpowiedziała, że nie było żadnych konkretnych rozmów na ten temat. Rodzice uczniów z Lipinek dowiedzieli się o tym dopiero z prasy. Starosta dodała, że nie podejmowała tego tematu w swoim środowisku.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że w protokole ze spotkania w gminie Biskupiec wynika co innego i to się radnej nie podoba. Nie należało składać takich obietnic.

Starosta odparła, że to jest wypowiedź wyjęta z kontekstu. Na spotkaniu, o którym mowa, nie był sama. Był obecny jeszcze p. Wicestarosta i p. Orłowska.

Radna Mazurkiewicz zapytała czy to była sesja.

Starosta wyjaśniła, że było to spotkanie radnych, dyrektorów szkół. I tam nastąpił atak na przedstawicieli powiatu.

Wicestarosta powiedział, że podsumowanie jest na końcu, gdzie wójt mówi: „zabierajcie szkołę do Kurzętnika”.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że właśnie Rada Powiatu robi to, czego życzy sobie Wójt.

Radna Katarzyna Trzaskalska powiedziała, że dokładnie brzmi to tak: „zabierajcie szkołę do Kurzętnika, jeżeli nie przeniesiecie do Lipinek”.

Wicestarosta powiedział, że potem na spotkaniu (to już nie jest zapisane w protokole) było mówione, żeby zabierać w ogóle dzieci, nie było już nawet mowy o Lipinkach.

Radny Koszewski powiedział, że szkoda, że na spotkaniu w gminie nie poinformowano, że Wójt podpisał porozumienie o przeniesieniu do Bielic.

Starosta dodała, że Wójt był również obecny na posiedzeniu Zarządu i powiedział, że skoro procedura zaszła już tak daleko, to niech już będą te Bielice.

Wicestarosta stwierdził, że nie ma co już analizować tego, co już się stało. Teraz trzeba podejmować działania, żeby problem rozwiązać.

Przewodniczący zapytał czy gmina oficjalnie zaproponowała przeniesienie do Lipinek.

Starosta odpowiedziała, że nie.

Przewodniczący podsumował, że wobec tego nie ma co rozpatrywać.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że należy o tym powiedzieć na sesji, bo w gazetach pisze się różne rzeczy. Należy stanowczo powiedzieć – nie było propozycji przeniesienia do Lipinek. W przypadku Bielic był konkretny, podpisany przez strony dokument.

Radna Trzaskalska zaproponowała, aby p. Starosta przekazała tę informację na sesji, w sprawozdaniu z prac Zarządu.

Na salę obrad wszedł Radca Prawny Maciej Sikorski.

Radny Waclaw Jabłoński powiedział, że w „Kurierze Iławskim” jest informacja, że na dzisiejszą sesję przybędą zarówno rodzice uczniów z Czachówek jak i uczniów z Lipinek. Należy liczyć się z tym, że społeczeństwo czerpie wiedzę z prasy. Radni mają pełną wiedzę na ten temat, a mieszkańcy mogą się dowiadywać tylko z prasy. Trzeba więc zdementować różne nieprawdziwe informacje.

Radna Mazurkiewicz poparła przedmówcę. Powiedziała, że dla czytającego to, co w gazecie napisano, jest „święte”, więc wyjaśnienia muszą być czytelne i konkretne.

Przewodniczący zapytał jak wygląda kwestia dowożenia uczniów.

Starosta powiedziała, że chciała zaprosić do nowej szkoły rodziców uczniów z Czachówek, którzy przyjechali na spotkanie z Przewodniczącą Rady Powiatu. Chciała, żeby zobaczyli nowy obiekt. Niestety, odpowiedzieli, że nie interesuje ich to.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że jest przykre, że rodzice nie są w ogóle tym zainteresowani; nie chcą zobaczyć, że powiat chce zapewnić ich dzieciom lepsze niż do tej pory warunki nauki.

Starosta powiedziała, że rozpatrywano różne pomysły odnośnie wsparcia finansowego. Wiadomo, że nie wolno finansować dowożenia, ale Sekretarz Powiatu znalazła inne wyjście: stypendia. Takie rozwiązanie wprowadzono w powiecie olsztyńskim.

Radca poinformował, że istotnie jest możliwość wdrożenia programu wyrównywania szans. W oparciu o program można ustalić zasady przyznawania stypendiów.

Starosta dodała, że chodzi o nasz powiatowy program, o lokalnym zasięgu.

Radny Koszewski zapytał czy program będzie dotyczył wszystkich uczniów.

Starosta doparła, że program jest ogólny, ale w uchwale można określić warunki np. odległość od szkoły powyżej 20 kilometrów. Starosta poinformowała, że służby Wojewody nie miały zastrzeżeń do uchwał podjętych w powiecie olsztyńskim.

Przewodniczący zapytał czy uchwałę zawęzić do uczniów szkoły w Czachówkach.

Radca odpowiedział, że nie. Należy wymienić okoliczności, w przypadku których będzie możliwe uzyskanie stypendium.

Wicestarosta powiedział, że ma pewne wątpliwości do tej kwestii. Wprowadzając np. kryterium odległość od szkoły, w pewnym sensie podzieli się młodzież. Ktoś stojący z boku od razu pomyśli, że zostało to zrobione po to, aby młodzież z Czachówek otrzymała stypendium. Wicestarosta zapytał czy młodzież, która dojeżdża do ZSZ przy ul. Grunwaldzkiej jest gorsza od tej z Czachówek.

Starosta odparła, że ta młodzież i tak musi tu dojechać. Potem pojedzie kawałek dalej, do Kurzętnika.

Radca dodał, że można wprowadzić też zróżnicowanie kwotowe.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, żeby potem ktoś nie zarzucił dyskryminacji uczniów.

Starosta powiedziała, że celem wsparcia jest zachęcenie młodzieży z Czachówek do przejścia do szkoły w Kurzętniku. Chodzi tylko o okres przejściowy.

Przewodniczący powiedział, że jeżeli warunki będą zbyt ogólne, reszta młodzieży nie zrozumie czemu ona nie może dostać stypendium. W zasadzie należałoby podkreślić to, że chodzi o młodzież z przenoszonej szkoły w Czachówkach i że dotyczy to okresu przejściowego.

Starosta podsumowała, że jest możliwość stypendiów, ale do ustalenia jest opracowanie programu i określenie warunków.

Radny Adam Głowacki poparł Wicestarostę, nie można dzielić uczniów na kategorie A i B.

Starosta odparł, że program ma ogólnie dotyczyć wyrównywania szans edukacyjnych.

Wicestarosta odparł, że w praktyce będzie dotyczył tylko uczniów z przenoszonej szkoły.

Wicestarosta dodał, że w uchwale z powiatu olsztyńskiego jest precyzyjne określenie, że dotyczy ona uczniów z likwidowanych internatów. U nas też powinno być takie zawężenie do uczniów z Czachówek. Byłoby to jasne i czytelne.

Radny Ząbkiewicz powiedział, że faktycznie z uchwały powinno wynikać, że chodzi o młodzież z Czachówek.

Przewodniczący powtórzył swoje pytanie – czy można zawęzić uchwałę do jednej szkoły – ZSR w Czachówkach.

Radca odpowiedział, że program może zawierać wiele elementów i będzie stanowił wyjściową nie tylko do jednej formy pomocy. Teraz ma to być pomoc dla uczniów z przenoszonej szkoły w Czachówkach. W przyszłości może być coś innego.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że program i zasady należy opracować jak najszybciej.

Przewodniczący powiedział, że rodzice uczniów nie skorzystali z zaproszenia i nie zobaczyli nowej szkoły, ale szkoła powinna taki wyjazd dla uczniów zorganizować.

Starosta odpowiedziała, że ma uzgodnione z p. Dyrektorem, że taki wyjazd będzie zorganizowany.

Przewodniczący zapytał czy p. dyrektor Karpińska wie, że nie będzie naboru do szkoły.

Starosta odpowiedziała, że tak. Dodała, że na wszelki wypadek w planie naboru dyrektorzy mają wpisać „0”.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że należy też odpowiednio szybko wszcząć procedury związane likwidacją szkoły, żeby był ewentualnie czas na jakieś korekty, poprawki uchwał itp.

Starosta odpowiedziała, że już we wrześniu mają być wszczęte procedury.

Przewodniczący zapytał czy ogłoszono przetarg na sprzedaż szkoły, jeśli tak, jaka jest kwota wyceny.

Starosta odpowiedziała, że Zarząd podjął decyzję o ogłoszeniu przetargu. Kwota wyceny to 1.800 tys. zł.

Radca dodał, że budynek jest zabytkowy, musi być uwzględniona bonifikata.

Wicestarosta wyjaśnił, że wycena opiewa na kwotę 1.800 tys. zł. W związku z tym, że ustawa nakazuje bonifikatę 50%, Zarząd podwyższył wartość budynku, tak aby wyszła kwota wyceny.

Przewodniczący zapytał czy w kwestiach oświatowych ktoś chce jeszcze zabrać głos. Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący poruszył kwestię pisma dotyczącego wyceny VAT majątku SP ZOZ. Radni otrzymali interpretację izby skarbowej.

Starosta poinformowała, że władze powiatu i dyrekcja szpitala spotkały się z panią, która zajmuje się przekształceniami szpitali. Omówiono harmonogram działań, trwa konsultacja dokumentów.

Wicestarosta powiedział, że w najbliższym czasie należy zorganizować spotkanie w gronie radnych i przedyskutować temat majątku czyli tego, jakie nieruchomości wnieść do spółki. To będzie podstawa do dalszej dyskusji. Jest propozycja, aby aportem wnieść do spółki budynek chirurgii i budynek, w którym mieszczą się pozostałe oddziały. Blok operacyjny miałby pozostać własnością powiatu. Osoba, która pomaga przy przekształceniu, pracuje w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego. Przekształciła już 5 szpitali. Jej zdaniem należy wystąpić do izby skarbowej z nowym zapytaniem.

Przewodniczący zapytał jakie jest wynagrodzenie tej pani.

Wicestarosta odpowiedział, że 11 tys. zł. Koszty notariusza i wyceny można uwzględnić we wniosku o dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia.

Starosta dodała, że wynagrodzenia osoby która doradza nie można wpisać do wniosku.  
Przewodniczący zapytał czy ktoś chce jeszcze zabrać głos. Nikt się nie zgłosił.  
Przewodniczący podziękował za obecność na posiedzeniu i zamknął obrady.

**Protokół sporządziła:**

  
**Anna Andrzejczak**

**Przewodniczący Komisji**

  
**Andrzej Andrzejewski**